

V ZJAZD PZPR ZAKOŃCZYŁ OBRADY

Biuro Polityczne KC PZPR

Władysław Gomułka — Pierwszym Sekretarzem KC PZPR

Wybór nowych władz partyjnych • Przyjęcie zmian w Statucie Partii
Podjęcie uchwały • Przemówienie końcowe tow. Władysława Gomułki



Władysław Gomułka



Józef Cyrankiewicz



Edward Gierek



Bolesław Jaszczuk



Stefan Jędrzychowski



Zenon Kliszko



Stanisław Kociołek



Władysław Kruczek



Ignacy Loga-Sowiński



Marian Spychalski



Ryszard Strzelecki



Józef Tejchma

WARSZAWA (PAP)
W sobotę, 16 bm. po 6 pracowitych dniach obrad zakończył się V Zjazd PZPR. Uczestniczyło w nim ponad 1700 delegatów oraz przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych z 40 krajów.

W toku 5-dniowej dyskusji zabierało głos 86 delegatów reprezentujących wszystkie rejony kraju, środowiska społeczne i zawodowe. Omówiono węzłowe problemy ideowe, polityczne, gospodarczo-społeczne i kulturalne kraju. Owoce partyjnej, szerokiej dyskusji jest przyjęta w ostatnim dniu obrad uchwała, wytyczająca kierunki działania partii w dziedzinie rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, demokracji socjalistycznej oraz oświaty i kultury, precyzująca stanowisko PZPR wobec aktualnych problemów międzynarodowego ruchu robotniczego oraz sytuacji politycznej w świecie. Uchwała podkreśla, iż naczelnym zadaniem w dalszym rozwijaniu socjalistycznego budownictwa i demokracji socjalistycznej jest umacnianie kierowniczej roli Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Końcowe przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. Władysław Gomułka w swym przemówieniu zakomunikował, że w skład Biura Politycznego KC PZPR weszli jako członkowie następujący towarzysze: JÓZEF CYRANKIEWICZ, EDWARD GIEREK, WŁADYSŁAW GOMUŁKA, BOLESŁAW JASZCZUK, STEFAN JĘDRYCHOWSKI, ZENON KLISZKO, STANISŁAW KOCIOŁEK, WŁADYSŁAW KRUCZEK, IGNACY LOGA-SOWIŃSKI, MARIAN SPYCHALSKI, RYSZARD STRZELECKI, JÓZEF TEJCHMA.

Zastępcami członków Biura Politycznego zostali: MIECZYSLAW JAGIELSKI, PIOTR JAROSZEWICZ, MIECZYSLAW MOCZAR, JAN SZYDLAK.

I sekretarzem KC PZPR został wybrany WŁADYSŁAW GOMUŁKA.

W skład Sekretariatu KC weszli: WŁADYSŁAW GOMUŁKA, BOLESŁAW JASZCZUK, ZENON KLISZKO, MIECZYSLAW MOCZAR, STEFAN OLSZOWSKI, ARTUR STAREWICZ, RYSZARD STRZELECKI, JAN SZYDLAK, JÓZEF TEJCHMA.

W ostatnim dniu obrad Zjazd uchwalił zmiany w statucie PZPR. Zreferował je w imieniu komisji statutowej, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki.

Następnie członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszczuk przedstawił wyniki prac komisji powołanej dla przygotowania uchwały V Zjazdu PZPR. Delegaci przyjęli uchwałę jednogłośnie.

W dalszym toku posiedzenia delegaci dokonali wyboru Komisji Odwoławczej V Zjazdu PZPR. W jej skład weszli: kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Edward Babiuch, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Józef Kępa, adiunkt Akademii Medycznej w Gdańsku Barbara Krupa, kierownik Biura Spraw Kadrowych KC PZPR — Stefan Misia-

szek, I sekretarz KW PZPR w Opolu — Marian Miśkiewicz, wiceprezes Rady Ministrów — Zenon Nowak, szef GZP WP, wiceminister obrony narodowej — gen. dyw. Józef Urbanowicz i I sekretarz KW PZPR w Szczecinie — Antoni Walaszek.

Z kolei zabrał głos przewodniczący komisji skrutacyjnej — Jerzy Gawrysiak, który przedstawił wyniki wyborów 91 członków Komitetu Centralnego PZPR, 91 zastępców członków KC oraz 29 członków Centralnej Komisji Rewizyjnej.

W czasie przerwy w obradach Zjazdu odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego, na którym dokonano wyboru 12 członków Biura Politycznego KC i 4 ich zastępców, wyłoniono 9-osobowy Sekretariat KC oraz 36-osobową

Centralną Komisję Kontroli Partyjnej.

Na długo przed rozpoczęciem ostatniego posiedzenia V Zjazdu PZPR Sala Kongresowa PKiN zaczęła wypełniać się delegatami. Zajęte też zostały wszystkie miejsca, przeznaczone dla gości krajowych i zagranicznych oraz dla przedstawicieli prasy. Nastrój na sali podniosły, uroczysty. Tuż przed godziną 12.00 wchodzi na salę, witani długotrwałymi oklaskami, członkowie delegacji KPZR z Sekretarzem Generalnym KC — Leonidem Breżniewem oraz członkowie pozostałych delegacji bratniej partii komunistycznych i robotniczych. Przed zajęciem miejsca na prezydium, Leonid Breżniew serdecznie wita się z najstarszym uczestnikiem Zjazdu, weteranem polskiego ruchu

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Gazeta

KRAKÓW
17 i 18 listopada
1968 r.
Nr 274 (6451)

NIEDZIELA - PONIEDZIAŁEK

Rok XX
Cena 50 gr
Wyd. A

krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Do pracy i walki

Te sześć dni pozostanie na długo w naszej pamięci, sercach i umysłach. Ocenia partia przebytą drogę, a na politycznej i gospodarczej mapie naszego życia i pracy nanosiła ostateczne drogowskazy najbliższych lat, w których określaniu brał udział cały naród. Będą uchwały Zjazdu podstawą w opracowaniu najbliższego programu wyborczego.

Ukazał V Zjazd słuszną i zwycięską politykę partii. Trwałe jej więzi z ludźmi pracy, z narodem. Ukazał pro-

gram zbieżny z interesami i dążeniami narodu.

Na te słowa rzetelnie zastąpiła partia. Nie pustymi słowami i hasłami a czynami jej ludzi, zmaturalizowanymi w naszej codziennej rzeczywistości.

Nie sposób dokonać natychmiastowej oceny Zjazdu. O podstawę w opracowaniu najbliższego programu wyborczego o- ceną będzie praktyka i przyszłość polityki partii. ca anta powszedniego milio- nów Polaków już w najbliż- (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Komitet Centralny PZPR

Członkowie Komitetu Centralnego

Władysław Gomułka, Edward Babiuch, Kazimierz Barcikowski, Marian Bednarczyk, Tadeusz Białkowski, Franciszek Blinowski, Bronisław Ciula, Józef Cyrankiewicz, Józef Czesak, Józef Dechnicki, Czesław Domagała, Tadeusz Gede, Edward Gierek, Bronisław Góździ, Zdzisław Grudzień, Henryk Jabłoński, Mieczysław Jagielski, Witold Jarosiński, Piotr Jaroszewicz, Wojciech Jaruzelski, Bolesław Jaszczuk, Stefan Jędrzychowski, Stefan Jędryszczak, Henryk Kamińczak, Stanisław Kania, Zdzisław Karpiński, Józef Kępa, Adam Kielbasa, Zenon Kliszko, Stanisław Kociołek, Grzegorz Korczyński, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kozdra, Edmund Krawiec, Wincenty Kraso, Stanisław Królik, Władysław Kruczek, Adam Kruczkowski, Barbara Krupa, Józef Kulesza, Ignacy Loga-Sowiński, Arkadiusz Łaszewicz, Jerzy Łukaszewicz, Henryk Łukaszewski, Józef Majchrzak, Stefan Misiaszek, Marian Miśkiewicz, Jan Mitrega, Mieczysław Moczar, Stanisław Mojkowski, Lucjan Motyka, Ryszard Motyka, Zenon Nowak, Stefan Olszowski, Józef Pajestka, Władysław Piłatowski, Jan Płasiński, Jerzy Putrament, Bolesław Rumiński, Tadeusz Sadło, Jerzy Siemianowski, Antoni Skwarek, Józefa Sowińska, Józef Spychalski, Marian Spychalski, Irena Sroczyńska, Roman Stachoń, Wacław Stanisławski, Artur Starewicz, Ryszard Strzelecki, Henryk Szafranski, Franciszek Szlachetka, Jan Szydlak, Eugeniusz Szyr, Jan Słzak, Kazimierz Świtła, Józef Tejchma, Stanisław Tomaszewski, Mieczysław Tomkowski, Franciszek Wachowicz, Tadeusz Wachowski, Antoni Walaszek, Marian Walczak, Franciszek Waniolka, Andrzej Werblan, Tadeusz Wiczorek, Stanisław Wroński, Zenon Wróblewski, Władysław Zastawny, Jerzy Ziętek, Zdzisław Żandarowski.

Zastępcy członków KC

Edmund Apolinarz, Antoni Banaszak, Bolesław Bendek, Włodzisław Buczek, Józef Buziński, Bolesław Chochla, Jan Chyliński, Jan Czapla, Marian Drewniak, Alojzy Dworniczak, Marian Gotowiec, Eugeniusz Grochal, Mieczysław Hebda, Edward Horbach, Janusz Hryniewicz, Tadeusz Janczyk, Tadeusz Jaroszewski, Ryszard Jędrzej, Franciszek Kaim, Alojzy Karkoszka, Edward Kaźmierczak, Witold Kasperski, Wiktor Kinecki, Jan Korczak, Tadeusz Kosienko, Zbigniew Kozakiewicz, Leszek Krauze, Stanisław Kujda, Marian Kuliński, Stanisław Kuziński, Zdzisław Kurowski, Józef Lenart, Tadeusz Ludwikowski, Władysław Machejek, Antoni Majdziński, Jerzy Majewski, Ludwik Maźnicki, Eugeniusz Mazurkiewicz, Maria Milczarek, Józef Nagórski, Bogdan Należyty, Wiesław Ociepa, Marian Olewiński, Jan Ossowski, Jerzy Ostrzyżek, Tadeusz Pietrzak, Jerzy Pięnkowski, Stefan Pirek, Tadeusz Pławski, Tadeusz Porębski, Helena Przybysz, Jan Puzoń, Tadeusz Pyka, Jan Raczkowski, Antoni Radliński, Mieczysław Rakowski, Marian Renke, Zbigniew Resich, Kazimierz Rokoszewski, Mieczysław Róg-Swiostek, Tadeusz Rudolf, Kazimierz Rusinek, Józef Siemek, Florian Siwicki, Włodzisław Sokorski, Bogusław Stachura, Włodzisław Stażewski, Stanisław Stefański, Lucyna Strzelecka, Zdzisław Studziński, Maciej Szczepański, Franciszek Szczerba, Edward Szewczak, Stanisław Szkraba, Jerzy Szuba, Edward Szyszka, Zofia Tomczyk, Witold Trampczyński, Stanisław Trepczyński, Tadeusz Tuczapski, Józef Urbanowicz, Stanisław Walczak, Władysław Walczykiwicz, Leon Wantula, Zygmunt Widelski, Czesław Wiśniewski, Franciszek Wiśniewski, Tadeusz Wrębiak, Aleksander Zaráczny, Jerzy Zasada, Andrzej Zabiński.

Centralna Komisja Rewizyjna

Edward Adamiak, Wincenty Chelchowski, Konstanty Dąbrowski, Zofia Domaszczyńska, Lucja Demianiuk, Tadeusz Dryzek, Jan Franik, Tadeusz Galiński, Mieczysław Karaś, Jan Klecha, Henryk Koczara, Stanisław Kowalczyk, Mieczysław Krauze, Antoni Kuliński, Dominik Lewandowski, Adam Łopata, Stefan Michalak, Stanisław Nowak, Józef Okuniewski, Teodor Palimka, Włodzisław Reczek, Bolesław Różycki, Zbigniew Rudnicki, Helena Słowikowska, Eugeniusz Stawiński, Zdzisław Soluch, Stanisław Szczepara, Tadeusz Szopa, Marian Zieliński

Centralna Komisja Kontroli Partyjnej

Stanisław Bartczak, Stanisław Bartosik, Stefan Będowski, Paweł Błażejowski, Jan Cieślak, Janina Dziarnowska, Roman Gajzler, Mieczysław Grudzień, Jan Jalożyński, Henryk Janulewicz, Stefan Kalinowski, Jerzy Kaluszek, Paweł Karp, Lucjan Kiewicz, Mikołaj Kiryluk, Wincenty Kleparski, Zdzisław Krasławski, Tadeusz Kromer, Teodor Kufel, Michał Kusiak, Jan Leś, Stefan Marek, Ryszard Matejewski, Stefan Misiaszek, Stanisław Mieczko, Marian Naszkowski, Franciszek Nowak, Zenon Nowak, Stefan Pagacz, Wacław Różga, Jan Szymon-Rutkowski, Stanisław Spyt, Zygmunt Stępień, Julian Tokarski, Kazimierz Witaszewski, Grzegorz Wojciechowski

Czesław Domagała i Tadeusz Wachowski — członkami Komitetu Centralnego PZPR

Zastępcy członków Biura Politycznego KC PZPR



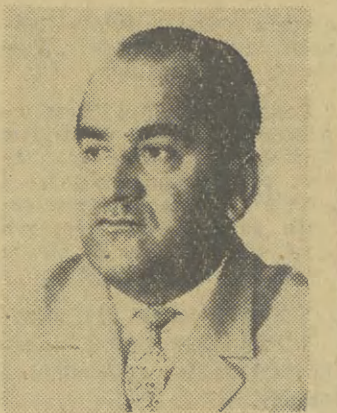
Mieczysław Jagielski



Piotr Jaroszewicz



Mieczysław Moczar



Jan Szydlak



Stefan Olszowski



Artur Starewicz



CZESŁAW DOMAGAŁA
I sekretarz KW PZPR w Krakowie



TADEUSZ WACHOWSKI
I sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR Huty Im. Lenina

Zmiany w Statucie Partii Nowi członkowie władz partyjnych

Przemówienie członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR, Ryszarda Strzeleckiego

TOWARZYSZE DELEGACI!

W dyskusji przedzjazdowej wiele uwagi poświęcono problemowi życia wewnątrzpartyjnego i propozycji poprawek do statutu, przedstawionym w tezach Komitetu Centralnego. Propozycje te znalazły pełne poparcie w wypowiedziach i we wnioskach przedstawianych do KC przez instancje partyjne. Dyskusja potwierdziła jednocześnie, iż obecny statut partii odpowiada aktualnym zadaniom i potrzebom życia partyjnego i że nie zachodzi potrzeba wnoszenia do niego jakichś bardziej zasadniczych zmian.

Komisja Statutowa, po wnikliwym rozpatrzeniu wszystkich zgłoszonych poprawek, przedstawiła towarzyszom delegatom wczoraj w materiale rozdany tekst proponowanych przez nią poprawek i uzupełnień do Statutu, wnosząc jednocześnie o ich przyjęcie.

Pozwólcie, że niektóre z proponowanych poprawek krótko uzasadnię.

Otóż proponujemy uzupełnić punkt 4a Statutu stwierdzeniem, że młodzież w wieku do lat 21 przyjmowana jest w zasadzie do partii spośród członków ZMS i ZMW. Sens poprawki wydaje się jasny. Mamy masowe organizacje Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiślickiej, skupiające wraz z Kółkami Młodzieży Wojskowej ponad 2 mln członków i jest rzeczą niewątpliwie słuszną, by najmniej kandydaci przyjmowani do partii rekrutowali się właśnie z tych organizacji, legitymując się aktywnością społeczną polityczną na terenie młodzieżowym. W przypadkach koniecznych odejście od partii rekrutowali się właśnie z tych organizacji, legitymując się aktywnością społeczną polityczną na terenie młodzieżowym.

Następne poprawki dotyczą punktu 4b Statutu. Proponujemy, aby decyzja podstawowych organizacji partyjnych o przyjęciu w poczet kandydatów partii, a także o skreśleniu z listy kandydatów, była decyzją ostateczną i nie

podlegała zatwierdzeniu przez wyższe instancje. Wzrost dojrzałości politycznej podstawowych organizacji partyjnych pozwala przyznać im to prawo.

Zostaje natomiast nadal w mocy zasada zatwierdzania uchwał POP przez właściwe instancje partyjne przy przyjęciach kandydatów na członków partii. Należy zatem oczekiwać, że instancje partyjne będą jeszcze bardziej wnikliwie rozpatrywać uchwały POP o przyjmowaniu członków partii.

Proponujemy również uzupełnić punkty 5 i 9 Statutu zasadą, że komitet wojewódzki może przyznać prawo zatwierdzania decyzji POP o przyjęciu do partii i o skreśleniu z listy członków partii komitetom środowiskowym i gromadzkim, których organizacja liczą powyżej 400 członków i kandydatów partii. Posiadają one z reguły dojrzałość polityczną i zasługują na przyznaniu im tego prawa.

W poprawce dotyczącej punktu 6 Statutu, który dotychczas mówił, że członek partii, wydający opinie o wstępującym do partii powinien znać go co najmniej jeden rok, proponujemy okres ten podwyższyć do dwóch lat. Doświadczenie potwierdza, że jedna z ważnych przyczyn pomylek przy ocenie nowo przyjmowanych jest właśnie niedostateczna znajomość ich postawy moralnej i politycznej. Przedłużenie okresu wymaganej znajomości kandydata powinno zmniejszyć ilość nieprawidłowych wniosków, a także i decyzji o przyjęciu do partii.

Sądzimy jednocześnie, że okres znajomości członka proponowanego może być skrócony tam, gdzie ludzie blisko ze sobą współżyją, mają możliwość głębszego poznania się, jak np. w jednostkach wojskowych.

Proponujemy również uzupełnić 16 punkt Statutu stwierdzeniem, że uchwała o udzieleniu kary partyjnej może ulec zatarciu w przy-

padkach i w trybie ustalonym przez Komitet Centralny. Istnienie wprawdzie uchwały w tych sprawach, ale wydaje się, że potwierdzenie jej w Statucie ma istotne znaczenie wychowawcze.

Następna poprawka dotyczy 48 punktu Statutu i zawiera propozycję usankcjonowania istnienia komitetów w środowiskach skupiających organizacje partyjne działające w przedsiębiorstwach i instytucjach o jednorodnym charakterze. Komitety te już od dłuższego czasu działają w wielu ośrodkach miejskich, zgromadziły pozytywne doświadczenia w tej pracy i zasługują na to uprawnienie.

Następne poprawki dotyczą 52 i 53 punktu Statutu, mówiące o komitetach gromadzkich. Proponujemy nadać tym komitetom prawo podejmowania uchwał, obowiązujących organizacje podstawowe ich terenu. Odpowiada to rosnącej roli tych komitetów w pracy na wsi i ich rosnącej sile politycznej. Równocześnie proponujemy uściślić zawarte w Statucie zadania komitetów gromadzkich i większych POP zgodnie z wymogami polityki rolnej partii.

Ostatnia poprawka dotyczy uzupełnienia 55 punktu Statutu, sformułowaniem o możliwości tworzenia wewnątrz ogólnozakładowych organizacji, za zgodą komitetów wojewódzkich, podstawowych organizacji partyjnych, działających się na organizację oddziałów.

Prawo to miałyby organizacje liczące ponad 400 członków i kandydatów, a działające w przedsiębiorstwach o złożonej strukturze organizacyjnej, np. w kombinatach przemysłowych, zakładach wielooddziałowych itp.

Praktyka tak istniejąca już zresztą w części zakładów, których komitet zakładowy kieruje pracą kilku organizacji podstawowych, działających z kolei na organizację oddziałów. Wyniki pracy tych komitetów są pozytywne i powinny być upowszechniane.

TOWARZYSZE!

Znaczna część zgłoszonych w dyskusji uwag, dotyczących Statutu, miała charakter redakcyjny, bądź podnosiła sprawy, na które dotychczasowy Statut daje dostateczną choć ogólną odpowiedź. Statut jest zbiorem ogólnych zasad życia wewnętrznego partii, zaś sprawy szczegółowe powinny być i są regulowane zgodnie z normami statutowymi, odpowiednimi instrukcjami i wytycznymi instancji partyjnych.

Zgłoszono również kilka propozycji zmian statutu, mających raczej charakter merytoryczny, które komisja statutowa po rozważeniu proponuje oddać jako niesłuszne lub przedwczesne.

Odmówi niektóre z nich, najczęściej powtarzające się w dyskusji czy w propozycjach. Uważamy np. za nieusłuszne propozycję przedłużenia okresu kandydowania do partii do lat 2. Uważamy, że 1 rok stanowi wystarczający okres dla poznania wartości kandydata, jeśli organizacja nim się rzeczywiście zajmuje, przydziela mu zadania i ocenia jego postawę.

Zgłoszono także propozycję, aby dać prawo zatwierdzania uchwał POP o przyjęciach do partii komitetom gromadzkim, których organizacja liczą powyżej 200 członków i kandydatów. Komisja po rozważeniu uważa, że przyjęcie tych propozycji byłoby niezasadnym odejściem od zasady obowiązującej komitety zakładowe i mniejszych miast, które takie prawo mogą otrzymać dopiero wtedy kiedy ich organizacja liczą ponad 400 członków i kandydatów.

Wpłynęły także wnioski, aby przedłużyć kadencje komitetów wojewódzkich, komitetów powiatowych oraz egzekutywy POP do 3, a nawet 5 lat oraz zmniejszyć obowiązującą częstotliwość plenarnych posiedzeń komitetów partyjnych. Wnioskodawcy komentowali to tym, że powtarzające się co dwa lata kampanie sprawozdawczo-

wyborcze absorbują siły aktywne do szkody dla merytorycznej działalności oraz, że 2-letni okres kadencji jest zbyt krótki dla rozwinięcia pracy przez nowo wybrane komitety. Jeśli zaś chodzi o częstotliwość posiedzeń plenarnych, argumentowano, że przygotowania do nich pochłaniają jakoby zbyt wiele czasu ze szkody dla normalnej pracy instancji.

Argumenty te wydają nam się nie przekonujące. Uważamy, że kampanie zebrań sprawozdawczo - wyborczych mają w życiu partii bardzo ważną i pożyteczną rolę. Łączą się one z ożywieniem pracy wewnątrzpartyjnej, składają do wnikliwej oceny własnej pracy POP czy instancji, pobudzają krytykę wewnątrzpartyjną. Przesadę są również twierdzenia, że podciągają one zbyt wielkie zmiany we władzach. Praktyka dowodzi, że zmiany te nie są tak duże, szczególnie jeśli brać pod uwagę sekretarzy POP. Zapewniają natomiast dopływ do władz nowego, wartościowego aktywu, wyrażającego w pracy partyjnej.

Należy również mieć na uwadze, że zmniejszenie częstotliwości posiedzeń plenarnych osłabiłoby znacznie rolę pochodzących z wyboru władz partyjnych. Nadmierna natomiast jakoby pracochłonność w przygotowaniu do posiedzeń plenarnych, chyba najczęściej wynika stąd, że zbyt rzadko rozpatruje się na tych posiedzeniach wnioski z kontroli i wykonania uchwał, a może za często tworzy się nowe uchwały, choć wystarczająco nieraz skontrolować i aktualizować stare.

Należy więc doskonalić pracę instancji partyjnych, nie naruszając dotychczasowych postanowień statutowych. Z tych właśnie powodów proponowaliśmy oddalić te propozycje.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Komisja Statutowa wnosi o przyjęcie przedłożonych wam poprawek, zawartych w materiale.

Stanisław Kociołek, urodzony w Warszawie w 1933 roku w rodzinie inteligentnej, pracujący. Z zawodu nauczyciel, był m. in. kierownikiem szkoły podstawowej w Piotrkowie pow. ław. Ukończył wyższe studia na Wydziale filozoficznym UW.

Po okresie pracy w szkole, pełnił w latach 1954-1958 odpowiedzialne funkcje w zarządzie dzielnicowym ZMP i w Komitecie Uczelnianym na Uniwersytecie Warszawskim. W 1958 r. został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i człon-

kiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego. W latach 1964-67 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC dookończony w skład członków KC PZPR.

Posł na Sejm PRL.

Wnioski do projektu uchwały V Zjazdu

Przemówienie członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR, Bolesława Jaszczuka

Przedkładając w imieniu komisji powołanej do opracowania uchwały Zjazdu oraz z upoważnienia jej przewodniczącego Władysława Gomułka wyniki prac tej komisji, mówca podkreślił, że projekt uchwały nie mógł z natury rzeczy objąć całego bogactwa problemów, wniosków, propozycji poruszanych w trakcie 8-dniowych obrad. Dlatego koncentruje się on na sprawach węzłowych, dotyczących rozwoju gospodarczego kraju, życia partii, umocnienia demokracji socjalistycznej, rozwoju naszej oświaty i kultury, kadry naukowej, wychowania młodzieży oraz spraw międzynarodowych.

Do wstępnego projektu uchwały, wpłynęło ponad 370 wniosków. Komisja wprowadziła do projektu uchwały bezpośrednio lub w niewielkim zmianami ponad 180 spośród nich. Wiele innych wniosków zostało uwzględnionych częściowo lub w innym sformułowaniu niż to proponowali wnioskodawcy, co wynikało z konieczności zachowania jednolitości tekstu.

Do komisji uchwały Zjazdu wpłynęło również ponad 100 wniosków zgłoszonych przez komitety partyjne, zakłady pracy, grupy towarzyszy bądź przez poszczególnych delegatów. Nie mają one charakteru poprawek do uchwały, a dotyczą szczegółowych spraw. Wnioski te z uwagi na ich charakter zostaną rozpatrzone do wnikliwego rozpatrzenia przez właściwe wydziały Komitetu Centralnego i odpowiednie resorty, a o wynikach wnioskodawcy zostaną powiadomieni.

Niezależnie od zgłoszonych wniosków, komisja wykorzystwała w projekcie uchwały niektóre głosy w dyskusji. Ponieważ pełny tekst uchwały został wcześniej dore-

czony delegatom, mówca omówił najważniejsze poprawki i zmiany.

W rozdziale I-szym — zadania partii w dziedzinie gospodarczej — wprowadzono szereg poprawek uściślających zakres podstawowych zadań na lata 1969-70, jak również główne kierunki rozwoju gospodarki narodowej w latach 1971-75.

Wprowadzono poprawki postulujące dalsze wyrównanie dysproporcji w rozwoju ekonomicznym poszczególnych rejonów kraju, w tym również dysproporcji w rozwoju rolnictwa. Uwzględniono konieczność szybkiego zakończenia opracowania programów rekonstrukcji i modernizacji poszczególnych branż i zakładów, zadania w dziedzinie koncentracji i specjalizacji produkcji.

Rozwinięto i uściślono tezy dotyczące polityki lokalizacyjnej nowych zakładów i kontynuowania deaglomeracji wielkich miast, podkreślono potrzebę priorytetu dla inwestycji przeznaczonych na modernizację i rekonstrukcję istniejących zakładów, a także potrzebę priorytetów dla inwestycji związanych z rozwojem eksportu.

Uznano za słuszne wprowadzenie do projektu uchwały tezy o szybkim tempie wzrostu przemysłu maszynowego i chemicznego, ściślejsze precyzowanie zadania przemysłu maszynowego dotyczące produkcji ciałników, maszyn rolniczych i części zamiennych oraz uwzględniono szereg innych wniosków dotyczących produkcji nawozów mineralnych, rozwoju uszlachetnionego przetwórstwa hutniczego, rozbudowy zaplecza technicznego i badawczego w hutnictwie, jak również zapewnienia

szybkiego rozwoju przemysłu produkcyjnych na potrzeby rynku, a zwłaszcza przemysłu lekkiego.

Uwzględniając potrzeby, głosy w dyskusji i zgłoszone wnioski — mówił B. Jaszczuk — uchwała zwraca uwagę na konieczność przeciwdziałania tendencjom do skłódlivosti społecznej i ekonomicznej, przeciwdziałania części do chodu narodowego przez handel prywatny.

W części uchwały dotyczącej transportu podkreślono konieczność rozwiązania trudności komunikacyjnych śląskiego — dąbrowskiego okręgu przemysłowego oraz zwrócono uwagę na kontynuację programu modernizacji dróg państwowych i dostosowania głównych ciągów komunikacyjnych do wzrastającego ruchu pojazdów ciężkich.

W części dotyczącej budownictwa mieszkaniowego i gospodarki komunalnej uściślono zadania w zakresie budownictwa mieszkaniowego i społecznego i sprzeciwiano zadaniom stojącym przed gospodarką komunalną.

W rozdziale mówiącym o zmianach w systemie zarządzania i planowania wprowadzono szereg poprawek, m. in. dotyczących uproszczenia metody planowania w przemyśle terenowym, stopniowego wprowadzania i doskonalenia wieloletnich norm finansowych, pogłębiania rozrachunku gospodarczego itp.

Poprawki te rozwijają i wzbogacają zasadnicze kierunki usprawnienia metod planowania i zarządzania, wykorzystywanie inicjatyw kolektywnych zakładowych, głębokiego zródnicowania funkcji i odpowiedzialności poszczególnych ogniw gospodarczych.

W części dotyczącej badań

naukowych i postępu technicznego uwypuklono zadania przemysłowych instytucji badawczych i wyższych uczelni w zakresie modernizacji technologii, określono formy współpracy przy rozwiązywaniu węzłowych zadań badawczych przez pracowników naukowych PAN, szkolnictwa wyższego i przemysłu oraz podkreślono konieczność wyznaczenia w ciągu najbliższych dwóch lat węzłowych problemów naukowo-technicznych, mających podstawowe znaczenie dla rozwoju gospodarki w przyszłym 5-leciu.

Do rozdziału II-go — zadania partii w dziedzinie kultury i oświaty — uściślono zadania w zakresie budownictwa mieszkaniowego i społecznego i sprzeciwiano zadaniom stojącym przed gospodarką komunalną.

W rozdziale mówiącym o zmianach w systemie zarządzania i planowania wprowadzono szereg poprawek, m. in. dotyczących uproszczenia metody planowania w przemyśle terenowym, stopniowego wprowadzania i doskonalenia wieloletnich norm finansowych, pogłębiania rozrachunku gospodarczego itp.

Poprawki te rozwijają i wzbogacają zasadnicze kierunki usprawnienia metod planowania i zarządzania, wykorzystywanie inicjatyw kolektywnych zakładowych, głębokiego zródnicowania funkcji i odpowiedzialności poszczególnych ogniw gospodarczych.

W części dotyczącej badań naukowych i postępu technicznego uwypuklono zadania przemysłowych instytucji badawczych i wyższych uczelni w zakresie modernizacji technologii, określono formy współpracy przy rozwiązywaniu węzłowych zadań badawczych przez pracowników naukowych PAN, szkolnictwa wyższego i przemysłu oraz podkreślono konieczność wyznaczenia w ciągu najbliższych dwóch lat węzłowych problemów naukowo-technicznych, mających podstawowe znaczenie dla rozwoju gospodarki w przyszłym 5-leciu.

Do rozdziału II-go — zadania partii w dziedzinie kultury i oświaty — uściślono zadania w zakresie budownictwa mieszkaniowego i społecznego i sprzeciwiano zadaniom stojącym przed gospodarką komunalną.

W rozdziale mówiącym o zmianach w systemie zarządzania i planowania wprowadzono szereg poprawek, m. in. dotyczących uproszczenia metody planowania w przemyśle terenowym, stopniowego wprowadzania i doskonalenia wieloletnich norm finansowych, pogłębiania rozrachunku gospodarczego itp.

Ścisłe związana z masami partia nasza przewodzi narodowi w budowie socjalizmu

Przemówienie WŁADYSŁAWA GOMUŁKI wygłoszone na zakończenie V Zjazdu PZPR

DRODZY TOWARZYSZE DELEGACI!

Obrady V Zjazdu naszej partii dobiegły końca. Z trybuny naszego Zjazdu wypowiedziało się 86 delegatów, reprezentujących wszystkie organizacje wojewódzkie, wszystkie ważniejsze dziedziny życia Polski Ludowej. Wypowiedzieli się zarówno towarzysze piastujący odpowiedzialne stanowiska partyjne i państwowe, jak i kierownicy wielkich organizacji zakładowych oraz robotnicy, rolnicy, pisarze, nauczyciele, pracownicy nauki, służby zdrowia i inni. W toku naszych obrad, nacechowanych poczuciem odpowiedzialności za sprawę socjalizmu i interesy naszej ojczyzny, dokonaliśmy oceny minionych lat i wytyczyliśmy główne cele i zadania partii na przyszłość.

Nasze stanowisko, będące syntezą doświadczeń, poglądów i dążeń całej partii, wyrażamy w uchwale, która stanowi program walki i działania na dziś i na jutro. Uchwala Zjazdu określa naszą politykę na lata następne, stanowi równocześnie podstawę dla opracowania programu wyborczego, jaki zaprezentujemy społeczeństwu w przypadających na rok przyszły wyborach do Sejmu i do rad narodowych.

Wprowadziliśmy zmiany do statutu partii, odpowiadające wymogom jej pracy organizacyjnej.

Wybraliśmy najwyższe władze partyjne — Komitet Centralny i Centralną Komisję Rewizyjną.

Obecnie zadaniem całej naszej partii, wszystkich jej instancji i organizacji, jest realizowanie w codziennej praktyce tego programu, który Zjazd nasz wypracował i wyraził w swej uchwale. Przede wszystkim my, delegaci na V Zjazd partii, wybrani przez nas Komitet Centralny i instancje Partyjne wszystkich szczebli musimy ten program działania uczynić własnością ogółu członków partii i przy ich pomocy własnością całego narodu. Najważniejszym bowiem warunkiem realizacji naszych planów i zadań jest głęboka nierozdzielna więź partii z klasą robotniczą, z całym ludem pracującym.

Partia nasza tylko wtedy może najlepiej wcielić w życie swoje zamierzenia, gdy jej linia polityczna znajduje aktywne poparcie klasy robotniczej, staje się linią mas pracujących, gdy jej cele stają się celami narodu, gdy jej idee i hasła są przez miliony rzesze uznane za słuszne i pożyteczne dla kraju. (Okłaski). — Słowem gdy posiada zaufanie mas. Tylko wówczas potrafimy w pełni uruchomić ten ogromny potencjał woli, pracowitości, ofiarności i społecznej inicjatywy narodu i usunąć wszelkie trudności i przeszkody, jakie mogą piętrzyć się na tej drodze.

Zaufanie mas, zaufanie klasy robotniczej i narodu nigdy nie przychodzi samo. Trzeba na nie zasłużyć. I to nie słowem, nie hasłem choćby najpiękniejszym, lecz czynem, przekuwaniem w rzeczywistość programów i uchwali partii.

Przed laty, w czasie hitlerowskiej okupacji, gdy podejmowaliśmy walkę o Polskę niepodległą i ludową, musieliśmy zdobywać z wielkim trudem, w zacietej walce ze wszystkimi siłami reakcji poparcie mas dla naszej jedynie słusznej i dalekowszyczej linii politycznej, wskazującej narodowi niezawodną drogę do wolności.

Dzięki słuszności naszego stanowiska, dzięki bojowości i ofiarności naszych szeregów partyjnych w ciągu lat następnych zdobyliśmy poparcie większości narodu. Nasza dotychczasowa generalna linia polityczna wypracowana przez kolejne zjazdy naszej partii po zjednoczeniu Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej — mimo popełnianych błędów i sekatarskich deformacji lat pięćdziesiątych — w ostatnim rachunku wytrzymała próbę życia i przyniosła ogromne przełomowe osiągnięcia klasie robotniczej i narodowi polskiemu. Te właśnie osiągnięcia i trwałe zdobycie polskiego ludu pracują-

cego zjednały naszej partii to niezbędne poparcie i zaufanie mas i uczyniły z niej wyrazielić dążeń i interesów klasy robotniczej i całego narodu.

Słuszność linii generalnej partii nie da się zweryfikować w ciągu krótkiego okresu czasu. Potrzeba wielu lat, zazwyczaj dziesięcioleci, aby naród mógł się przekonać, że określona koncepcja polityczna, której zawierzyl i za którą poszedł, odpowiada jego żywotnym interesom, zabezpiecza jego niezawisły byt państwowy, gwarantuje bezpieczeństwo i należne miejsce w świecie, umożliwia stały postęp gospodarczy, kulturalny i cywilizacyjny.

Dzisiaj ogromna większość narodu polskiego posiada już głębokie przekonanie, że socjalistyczna, marksistowsko-leninowska polityka naszej partii spełnia te warunki, że we współczesnym świecie nie jest możliwa żadna inna polska polityka, że każda inna polityka prowadziłaby Polskę do zguby.

Zrozumienie tej prawdy musiało sobie torować drogę w świadomości narodu polskiego, przebijając się przez ciężkie zatory uprzedzeń, fałszywych teorii i legend, jakimi wsteczne i reakcyjne siły społeczne zatrzymywały umysł, by paraliżować zwycięstwo dążeń mas pracujących. Jeżeli dziś wokół partii klasy robotniczej skupiły się wszystkie zdrowe i patriotyczne siły narodu, ogromna jego większość — to stało się tak nie tylko dzięki wyższości systemu socjalistycznego nad kapitalistycznym, dzięki wielkiej sile moralnej socjalizmu, lecz również dlatego, że specyficzny bieg dzieł narodu polskiego, tak dawnych jak i najnowszych, niezłomnie udowodnił, że Polska wolna i niepodległa, krocząca drogą rozwoju i postępu może być tylko Polska socjalistyczna.

Polska nigdy nie wróci na stare drogi. Naród nasz wie dobrze, jak okazał się jego prawdziwym, a kto fałszywym sprzymierzeńcem wówczas, gdy morze krwi polskiej płynęło na wszystkich frontach świata.

Naród nasz zna cenę wolności. Dla Polaków, była to zawsze cena wyższa niż dla któregośkolwiek innego kraju i narodu. W ostatniej wojnie — warto przypomnieć raz jeszcze — na każdy tysiąc mieszkańców naszego kraju zginęło 220, podczas gdy we Francji — 15, w Anglii — 8, a w Stanach Zjednoczonych — 1. Straty ludzkie samej tylko Stolicy Polski — Warszawy — były dwukrotnie wyższe niż wszystkie straty USA poniesione w II wojnie światowej. I niech się nikt na świecie nie dziwi, że tak ostro i bezwzględnie ostrzegamy przed niebezpieczeństwem rewanżizmu i militarizmu zachodnioimperialistycznym, że tak stanowczo przeciwstawiamy się wszelkim próbom ostatecznej jednolitości państw socjalistycznych. Kieruje nami zarówno troska o interesy własnego narodu, jak i zrozumienie nierozdzielnej więzi między interesami Polski a interesami socjalizmu i postępu na świecie, wierność naszemu ideałom interakcyjnym, jakie odziedziczyliśmy po tych, którzy przez dwa stulecia na wszystkich frontach walczyli pod hasłem „za naszą wolność i naszą” (Okłaski).

Z tych właśnie przesłanek wynika nasza niewzruszona wierność sojuszowi ze Związkiem Radzieckim. Jesteśmy z nim związani na dobre i na złe. Dwukrotnie na przestrzeni półwiecza siły zrodzone z Wielkiej Rewolucji Październikowej utorowały Polsce drogę ku niepodległości. W oparciu o sojusz z ZSRR gwarantujemy nasze bezpieczeństwo i nienaruszalność granic, wszechstronnie rozwijamy nasz kraj, walczymy o utrzymanie pokoju, o zwycięstwo socjalizmu w świecie. (Okłaski).

Ta przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i z innymi krajami Układu Warszawskiego wytrzymała w pełni próbę życia. Znajduje w tym potwierdzenie historyczna słuszność naszej linii generalnej. Próba życia i przyniosła ogromne przełomowe osiągnięcia klasie robotniczej i narodowi polskiemu. Te właśnie osiągnięcia i trwałe zdobycie polskiego ludu pracują-



pozostanie wolnym twórcą swych własnych dzieł. (Okłaski).

TOWARZYSZE!

Linia generalna naszej partii znalazła swoje pełne potwierdzenie w rozwoju gospodarczym Polski. Front gospodarczy stanowi decydujący front budownictwa socjalistycznego. Uchwala wytyczająca kierunki działania partii w dziedzinie rozwoju ekonomicznego kraju na lata najbliższe i na dalszą metę, ustala generalne propozycje wzrostu ekonomicznego i dalszej intensyfikacji gospodarki narodowej, na nieodzowną potrzebę ulepszenia metod planowania i zarządzania, na rosnącą rolę nauki, jako niezmiennie ważnego czynnika postępu technicznego i ogólnego rozwoju. Mamy wszystkie dane po temu, aby nasze zamierzenia w dziedzinie wszechstronnego rozwoju gospodarczego i wzrostu dochodu narodowego, a zatem i w dziedzinie wzrostu spożycia i systematycznej poprawy warunków materialnych, społecznych i kulturalnych mas pracujących w pełni zrealizować.

Wielkie nie wykorzystane dotąd w pełni rezerwy wzrostu ekonomicznego naszego kraju, a także innych mniejszych krajów członkowskich Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej tkwią w socjalistycznym międzynarodowym podziale pracy. Na naszym Zjeździe, w referacie Komitetu Centralnego, w dyskusji i w uchwale Zjazdu nie rozwinęliśmy szeregu tego niezmiennie doniosłego problemu z tej prostej przyczyny, że jego systematyczne rozwiązywanie zależy nie tylko od partyjnego i państwowego kierownictwa naszego kraju, lecz także od wszystkich krajów członkowskich RWPG. Jestem zdania i wiele okoliczności przemawiają za tym, że w ciągu najbliższych lat wszystkie kraje członkowskie RWPG powinny dokonać głębokiego przełomu w dziedzinie wzajemnej współpracy gospodarczej, w rozpieraniu ekonomicznych procesów integracyjnych. Nasza partia przywołuje do tego wielkie znaczenie, nie tylko ekonomiczne, lecz i polityczne.

Sprawa integracji gospodarczej krajów socjalistycznych wysuwa się dziś, w dobie rewolucji naukowo-technicznej, na czoło bodajże wszystkich zadań budownictwa socjalistycznego. Jest to węzłowe zadanie, którego rozwiązanie w okresie lat nadchodzących będzie w wielkiej mierze rozstrzygać o dynamice i skali rozwoju naszego kraju. Szeroko pojęta integracja gospodarcza wymaga umacniania wielostronnych więzi ekonomicznych krajów RWPG, zwłaszcza w dziedzinie zapożyczania potrzeb surowcowych, optymalnego rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu oraz badań naukowych i technicznych.

Opracowanie przez zainteresowane kraje socjalistyczne wspólnego programu, określającego generalne cele i metody działania i poszczególne jego etapy na podstawie stosunków towarowo - pieniężnych otworzy przed nimi nową szeroką perspektywę dal-

szego dynamicznego wzrostu gospodarczego.

Integracja gospodarcza krajów socjalistycznych jest nie tylko ekonomiczną koniecznością. Nabrała ona równocześnie ogromnej wagi politycznej w obecnej fazie walki i współzawodnictwa dwóch systemów. Integracja gospodarcza krajów kapitalistycznych w zachodniej Europie, tj. w tej części świata kapitalistycznego, z którą bezpośrednio sąsiadujemy, mimo sprężności i trudności, mimo ostrej konkurencji między monopolistycznymi ugrupowaniami państwowymi, postępuje szybko naprzód. Lenin swą dalekowszyczą myślą przewidział ten proces, gdy pisał blisko pół wieku temu, że kapitalizm będzie dążył do „rozwoju i ożywienia się wszelkich możliwych stosunków między narodami, obalenia przegród narodowych, stworzenia międzynarodowej jednolitości kapitalu i życia gospodarczego w ogóle, polityki, nauki itp.”. W ostatecznym rachunku ta ogólnoswiatowa, historyczna tendencja stanie się, jak to Lenin przewidywał, „jednym z najpotężniejszych motorów przekształcających kapitalizm w socjalizm”, chociaż dziś jeszcze wymaga ona siły kapitalizmu w walce z socjalizmem.

Na gruncie pogłębiającej się procesu integracji ekonomicznej w ramach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, mimo imperialistycznych antagonizmów, posuwa się stopniowo naprzód — przy różnych rytmach — również proces integracji politycznej. I jeśli kapital amerykański proces ten stymuluje, to nie tylko dlatego, że szeroki potokiem przenika on dziś do decydujących gałęzi gospodarki zachodnioeuropejskiej, ale i dlatego, żeby montować wspólny antykomunistyczny front i stworzyć ekonomiczną podbudowę pod agresywny pakt atlantycki. Z tych samych względów strategia, zwłaszcza USA i NRF, zdążyła do deintegracji krajów socjalistycznych.

Socjalizm stwarza nieporównanie szersze możliwości integracji niż kapitalizm z ogromną korzyścią dla każdego z naszych krajów i dla całego obozu socjalistycznego, dla jego dynamiki, siły obronnej i jednolitości krajów Układu Warszawskiego.

W integracji gospodarczej tkwią olbrzymie rezerwy przyspieszenia rozwoju Polski, podobnie jak pozostałych bratnich krajów. Również połączone wysiłki poszczególnych krajów socjalistycznych w dziedzinie badań naukowych i postępu technicznego, przyniosłyby na znacznie szerszym frontie zdyktowanie i unowocześnienie gospodarki każdego kraju.

Nauka staje się w naszych czasach — w dobie rewolucji naukowo-technicznej — bezpośrednią siłą wytwórczą. Bez stałego rozwoju badań naukowych, bez ścisłej więzi nauki z praktyką nie sposób rozwijać zadań budownictwa socjalistycznego.

Ustrój socjalistyczny stwarza z natury rzeczy najlepsze, najbardziej sprzyjające warunki dla rozwoju nauki i postępu techniki. Z drugiej strony dynamiczny rozwój

nauki i techniki jest nieodzowny dla socjalizmu.

Zespolenie rewolucji socjalistycznej z rewolucją naukowo-techniczną uczyni nasz system niezwykłym. W tym zawiera się istota historycznej wsieli socjalizmu i nauki, jednolitości interesów klasy robotniczej i inteligencji w walce o nowy, lepszy świat, w którym zdobycze geniuszu ludzkiego nigdy nie obrócić się przeciw człowiekowi, lecz staną się potężną dźwignią postępu, rozkwitu i dobrobytu wszystkich narodów. (Okłaski).

TOWARZYSZE DELEGACI!

Jednym z problemów, który wypłynął w dyskusji na naszym Zjeździe, była polityka kadrowa partii. Szereg głosów krytycznych i szereg postulatów w tej sprawie adresowano do kierownictwa partii, jeśli nie w sposób bezpośredni to pośredni.

Prawidłową politykę kadrową powinni prowadzić nie tylko centralne instancje partyjne, lecz cała partia. Polityka kadrowa zaczyna się — powiedziałbym — od sołtyś na wsi i od majstra w fabryce, od kierownika oddziału w zakładach i od kierownika sklepu, a kończy się na członkach rządu i na członkach kierownictwa partii. A zatem polityka kadrowa, która ma gwarantować jak najlepszą, konsekwentną i prawidłową realizację generalnej linii partii oraz jej codziennych zadań, musi być właściwie prowadzona na wszystkich szczeblach przez wszystkie instancje partyjne w zakresie odpowiedzialności ich kompetencji, ich ocenie i decyzji. Każdy, kogo partia nasza wysuwa na określone stanowisko, musi ponosić odpowiedzialność za swą pracę w ustalonym zakresie.

Na pewno nie wiele racji w krytyce polityki kadrowej, jaka miała miejsce na Zjeździe. Jednocześnie nie wolno i nie da się oddzielić polityki kadrowej partii od realnych osiągnięć i postępów we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Są one dziełem ludzi — i tych, którzy je w trudzie codziennym wypracowali i tych, którzy wysiłkiem organizowali i tych, którzy sprawując generalne kierownictwo wyznaczyli zadania i środki ich realizacji.

Politykę kadrową trzeba zawsze prowadzić rozsądnie, a nie pochopnie, sprawiedliwie ocenając każdego człowieka i pracownika, dbać o stabilizację dobrych kadr wywiązujących się z nałożonych na nie obowiązków. Dobrze pod względem politycznym i fachowym kadry — to niezmiennie cenny kapitał partii i naszego ludowego państwa. Każdy taki nie rodzi się na kamieniu. Trzeba je troskliwie wychowywać nieraz przez długie lata. Takie podejście do kadr zakłada, że nie wolno się cofać przed zmianami, również na najbardziej odpowiedzialnych stanowiskach, jeśli wymaga tego dobro sprawy, jeśli ludzie nie nadążają za rosnącymi wymaganiami, lub zawodzą z innych przyczyn — politycznych czy moralnych. (Okłaski).

Powinniśmy się kierować zawsze merytoryczną i sprawiedliwą oceną ludzi, ich wartości — wartości ideowej i o-

bywatelskiej, zawodowej i moralnej, oceną ich kwalifikacji i umiejętności wykazywanych w praktyce.

Front ideologiczny nie może rządzić się w polityce kadrowej innymi regułami. Kryteria tej polityki muszą odpowiadać skali zadań i merytorycznych wymogów, jakie stoją przed partią w sferze ideologicznej — w zakresie wychowywania i propagandy, pracy naukowej czy działalności kulturalnej.

Ideologiczne zadania partii nie da się rozwiązać samą polityką kadrową. Zadania te wymagają przede wszystkim dyskusji i polemiki z przeciwnikiem, wymagają walki ideologicznej przeciwko poglądom fałszywym i wstecznym, służnej odpowiedzi na problemy, które stawia życie. Byłoby błędem, gdybyśmy uważali, że krytyka rewizjonizmu, nawet najostrejsza, możemy za jednym zamachem załatwić sprawę. Walka ideologiczna z rewizjonizmem to niezmiennie ważne długofalowe zadanie partii. I to długofalowe zadanie nie może być zastąpione przez jakąś kampanię przeciw poglądom rewizjonistycznym, przez samo rzucanie przeciwrewizjonistycznych gromów.

Rewizjonizm powstaje w szeregach ruchu robotniczego nie tylko dlatego, że poszczególne działacze popełniają omyłki, błędą lub załamują się i nawet przechodzą na stronę wroga. Rodzi się on na podłożu określonych społecznych przesłanek, pod ogromną presją ze strony burżuazji na myśl polityczną proletariatu, pod naciskiem walki dwóch systemów i rywalizacji kapitalizmu i socjalizmu.

Rewizjonizm żeruje na pokładach starej świadomości, na starych nawykach myślowych, na głęboko utrwalonych przez przeszłość poglądach. Odwrócić się on do tych nawastwień w świadomości społecznej i czerpie z nich swą żywotność polityczną.

Dlatego, towarzysze, zagadnienie walki z rewizjonizmem nie da się sprowadzić do kampanijnej krytyki tego zjawiska. Nie da się też sprowadzić do walki personalnej z nosicielami poglądów rewizjonistycznych. Właściwie pojęta walka z rewizjonizmem to prowadzona na szerokim froncie walka ideologiczna, w której zaangażowane są wszystkie ogniw organizmu partii.

Abym walka była w pełni skuteczna, by przynosiła trwałe efekty i uodparniała nasze kadry i różne środowiska społeczne przeciwko rewizjonistycznej infekcji — musi iść w parze pozytywna i twórcza odpowiedź na problemy, które przed nami wysuwa życie i proces budownictwa socjalistycznego. Nie ma i nie może być skutecznej walki z rewizjonistyczną deformacją bez twórczego rozwoju myśli marksistowskiej. Partii naszej potrzebna jest dyskusja, żywa konfrontacja poglądów i myśli. Potrzebna jest ona w wielu dziedzinach nauki i praktyki. I walka z rewizjonizmem w żadnym razie nie powinna ograniczać wymiany myśli i poglądów, bez której trudno dojść do prawdy, a jeszcze trudniej zwyciężyć stanowisko fałszywe i wrogie. W naukach ekonomicznych np. potrzebna nam jest dyskusja śmiała i otwarta, prowadzona bez obawy i wypłyną w niej poglądy kontrowersyjne czy nawet błędne. Potrzebna jest rzeczowa polemika z tymi poglądami, która jest stokrój ważniejsza i bardziej skuteczna niż proste nakazy organizacyjne czy administracyjne. Prowadząc polemikę z poglądami rewizjonistycznymi trzeba likwidować głośnie, na której wyrastają nastroje jałowej negacji, tendencje anarchistyczne i liberalno-mieszane.

Przeciwnicy socjalizmu działali i działają będą póki nie stracą wszystkich nadziei na odcierwanie Polski od socjalistycznej wspólnoty narodów. Rzecz w tym, aby ich działania nie natrafiały na podatny grunt, aby spotykały się zawsze z godnym i skutecznym odporem, aby nie zakłócały naszego socjalistycznego rozwoju.

Jedynie na gruncie konstruktywnej socjalistycznej perspektywy rozwoju kraju, którą kreśliły w uchwale naszego Zjazdu, nasza ofensywa przeciw rewizjonizmowi i wszelkim innym poczynaniom sił wrogich, będzie w pełni skuteczna.

TOWARZYSZE DELEGACI!

Pragnę w waszym imieniu wyrazić gorące podziękowanie przedstawicielom bratnich partii komunistycznych i robotniczych, którzy przybyli na nasz Zjazd i skierowali pod adresem naszej partii i narodu polskiego serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia (okłaski). Szczególnie gorące podziękowania składam na ręce delegacji Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, (okłaski) reprezentującej na naszym Zjeździe wielką partię Lenina, partię pionierskich budowniczych socjalizmu i komunizmu. (Okłaski).

Chcemy zapewnić wszystkich naszych drogiego gości i towarzyszy a za ich pośrednictwem reprezentowane przez nich bratnie partie, że tak jak dotychczas, będziemy wytrwale dążyć do umacniania jednolitości obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego — jednolitości, w której widzimy rękojmię zwycięstwa w walce z imperializmem o realizację naszych wspólnych celów — pokoju, wolności narodów i postępu społecznego. (Okłaski).

Jedynie trwała podstawa stosunków między partiami komunistycznymi i robotniczymi są leninowskie zasady internacjonalizmu.

Różnice poglądów wynikające z różnych etapów rozwoju ruchu i różnorodność warunków narodowych, w których toczą walkę poszczególne partie komunistyczne, nie mogą i nie powinny stanowić uzasadnienia dla naruszania fundamentalnej zasady solidarności międzynarodowej, dla łamania wspólnego frontu walki przeciw wspólnemu wrogowi, przeciw imperializmowi.

W międzynarodowym ruchu komunistycznym szczególna rola i odpowiedzialność przypada partiom krajów socjalistycznych.

Tworzą one główną siłę socjalizmu i pokoju, najpewniejsze oparcie dla rewolucyjnej walki klasy robotniczej i ruchu narodowo-wyzwolenczego i antyimperialistycznego. Umacniając każde z naszych państw i wspólnot krajów socjalistycznych, wypełniamy nie tylko nasz narodowy, lecz również internacjonalistyczny obowiązek, tworzymy warunki obywateli, nie sprzyjające walce naszych towarzyszy w krajach znajdujących się jeszcze pod dominacją kapitalu.

Jedność i solidarność międzynarodowa były zawsze, a tym bardziej są dziś — w dobie zaostrzonych zmagających się systemów — główną bronią ruchu komunistycznego i robotniczego, źródłem siły i warunkiem powodzenia w walce o naszą wspólną sprawę.

Również nasza partia opowiada się za zwołaniem nowej międzynarodowej narady światowego ruchu komunistycznego. Narada taka jest konieczna, aby określić nasze wspólne stanowisko wobec węzłowych zadań walki z imperializmem oraz skoordynować naszą strategię i taktykę w tej dziedzinie. Narada powinna stać się forum braterskiej dyskusji, w której skupimy się na tym, co nas zespala i łączy we wspólnym dążeniu do zapewnienia pokoju i przeobrażenia świata. (Okłaski).

Wysłuchaliśmy na naszym Zjeździe z głębokim wzruszeniem i podziwem przemówień naszych towarzyszy wieśniactwa, — przedstawicieli narodu, który meżnie stawia czoła machinie agresji największego mocarstwa imperialistycznego i odnosi w tej walce zwycięstwa. Wiemna — to symbol wolności, postępu i socjalizmu. (Okłaski). Bohaterska epopea naszych wieśniactwa braci pozostanie zawsze na kartach światowej historii jako dowód, że naród, który pod kierownictwem swojej rewolucyjnej partii staje do walki o słuszną sprawę, wsparty solidarnością swoich socjalistycznych sojuszników i mas ludowych całego świata, jest niezwyciężony. (Okłaski). Zwycięstwo naszych wieśniactwa braci — to wyraz potęgi socjalizmu i wartości proletariackiego internacjonalizmu. Raz jeszcze zapewniamy towarzyszy wieśniactwa, że nasza partia i nasz naród, tak jak dotychczas, wspólnie z innymi bratnimi krajami socjalistycznymi, udzieli

im wszelkiego niezbędnego poparcia w ich sprawiedliwej walce o wolność i prawo decydowania o własnym losie. (Okłaski).

W naszym towarzysze delegaci imieniu pragnę również podziękować tym wszystkim delegatom naszego Zjazdu, których wybraliśmy do różnych komisji, poleciliśmy im różne zadania i obowiązki i którzy ofiarnie pracowali, do brze się z tych zadań wywiązywali (Okłaski).

Pragnę również złożyć podziękowanie aparatowi technicznemu, który obsługiwał nasz Zjazd i przypuszczam — chociaż za was nie mogę mówić — że obsługiwał bez zarzutu. (Okłaski).

TOWARZYSZE DELEGACI!

Na zakończenie pragnę nam zakomunikować, że Komitet Centralny na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu wybrał organa wykonawcze — Biuro Polityczne i Sekretariat KC.

W skład Biura Politycznego weszli jako członkowie towarzysze: JÓZEF CYRANKIEWICZ, EDWARD GIEREK, WŁADYSŁAW GOMUŁKA, BOLESŁAW JASZCZUK, STEFAN JEDRYCHOWSKI, ZENON KLISZKO, STANISŁAW KOCIOŁEK, WŁADYSŁAW KRUCZEK, IGNACY LOGA-SOWIŃSKI, MARIAN SPYCHIAŁSKI, RYSZARD STRZELECKI, JÓZEF TEJCZMA.

Zastępcami członków Biura Politycznego zostali: MIECZYSLAW JAGIELSKI, PIOTR JAROSZEWICZ, MIECZYSLAW MOCCAR, JAN SZYDLAK.

Pierwszym sekretarzem KC PZPR został wybrany WŁADYSŁAW GOMUŁKA (długotrwała, gorąca owacja).

W skład Sekretariatu KC weszli towarzysze: WŁADYSŁAW GOMUŁKA, BOLESŁAW JASZCZUK, ZENON KLISZKO, MIECZYSLAW MOCCAR, STEFAN OL-SZOWSKI, ARTUR STAREWICZ, RYSZARD STRZELECKI, JAN SZYDLAK, JÓZEF TEJCZMA. (Okłaski).

Plenum powołało również Centralną Komisję Kontroli Partyjnej. Skład obecnego Komitetu Centralnego partii różni się od poprzedniego pod wieloma względami. Został on w poważnym stopniu jak wiede, odnowiony. W jego skład wchodzi obok wypróbowanych działaczy partyjnych, w skali ogólnokrajowej, działacze reprezentujący wszystkie wojewódzkie organizacje partyjne, wszystkie środowiska społeczne.

W ręce nowo wybranego Komitetu Centralnego Zjazd powierzył mandat wielkiej wagi — sprawowanie kierownictwa partią w okresie najbliższych 4 lat, aż do następnego Zjazdu. Na Komitecie Centralnym naszej partii spoczywa obowiązek wcielenia w życie uchwali naszego Zjazdu.

Partia nasza tworzy potężną siłę polityczną, skupia ona w swych szeregach to, co najlepsze, najbardziej ofiarne i idealowe w narodzie polskim. Jest ona kolektywnym rozumem klasy robotniczej, produkującą siły naszego społeczeństwa. Jestem przekonany, że każdy członek nowo wybranego Komitetu Centralnego dołoży maksimum starań, aby wywiązać się z powierzonych mu przez Zjazd obowiązków. Ale swoje trudne i odpowiedzialne zadania Komitet Centralny partii spełnił potrafi jedynie wówczas, kiedy skupi się wokół niego cała nasza wielka 2-milionowa partia, jeśli pod jego kierownictwem, zgodnie zespalać będą swoje wysiłki i działania wszystkie organizacje i instancje partyjne.

Wierna zasadom marksizmu-leninizmu, silna jednostką swych szeregów, ściśle związana z masami partia nasza przewodzić będzie narodowi w realizacji programu budownictwa socjalistycznego, który niesie Polsce pomyślność, siłę i pokój. Tak więc do pracy i walki, drodzy towarzysze, o przekuwanie w rzeczywistość naszych uchwali, o nowe zwycięstwa na froncie budownictwa socjalizmu, o zapewnienie jasnego jutra naszemu młodemu pokoleniu, o rozkwit naszej socjalistycznej ojczyzny, o zwycięstwo ogólnoludzką sprawę pokoju i socjalizmu. (Okłaski).

V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ogłasza za zamknięty. (Okłaski).

O prawda, Dzień Nauczyciela obchodzimy w porze, gdy — w naszym klimacie — ogrody są raczej puste, ale w szkole kwiatów w tym dniu nie brakuje. Dzieci i młodzież, dorosłe społeczeństwo, władze — cenią trud i ofiarność pedagogów i dzień ten traktują jako okazję do ujawniania uczuć wdzięczności. A dług wdzięczności wobec nauczycieli wszyscy mamy olbrzymi.

Współczesny nauczyciel

Nie ma chyba drugiej profesji tak bardzo zaangażowanej w problemy współczesności, w życie środowiska społecznego. Na wsi naszej przybywa co prawda ludzi z wykształceniem, nauczycielstwo porzuciło jednak grupę inteligencji wiejskiej najliczniejszą i — śmiem twierdzić — najbardziej aktywną społecznie. Wiesz przecież proces gwałtownych przeobrażeń — w sposobie produkowania, w sposobie życia, w obyczajach, w poglądach na świat, w stosunkach międzyludzkich. Nauczyciel wiejski odgrywa w tych przeobrażeniach olbrzymią rolę. Nie wszyscy sobie z tego zdajemy sprawę, on sam również nie zawsze sobie to uświadamia.

Przeglądając opinie personalne nauczycieli, zwłaszcza wiejskich. Na czołowym miejscu znajduje się tam sformułowanie: „podejmuje różnorodną pracę w środowisku”, „jest inicjatorem czynów społecznych”, „długoletni działacz ruchu młodzieżowego”, „organizuje kursy z zakresu oświaty rolniczej”. Jakże charakterystyczne jest zdanie, które przeczytałem w notatce, przygotowanej przez Kuratorium a dotyczącej kierownictwa jednej ze szkół wiejskich: „nie się dzieje w środowisku bez jego wiedzy i udziału”.

Oczywiście, jest także prawda, że praca społeczna nauczycieli nie zawsze jest właściwie „ukierunkowana”, że nie zawsze wykorzystuje się ich wiedzę w sposób właściwy, że nierzadko powierza się im czynności, które z powodzeniem mogłyby wykonywać ktoś mniej kwalifikowany. Prawdą jest również, że zaangażowanie nauczyciela



Władysław Bieroń

DZIEŃ NAUCZYCIELA

KWIATY dla naszej PANI...

stwa w pracy społecznej poza szkołą nie jest równomierne i że w konsekwencji — niektórzy nie potrafią sprostać przyjętym funkcjom bez szkody dla pracy w szkole. I przeciw tym anomalom nauczyciele protestują. Ale nigdy nie odłączają się od pracy w swym środowisku, nie chcą zamykać się w murach szkoły.

...ucz się sam

Hasło: „lekarzu, lecz się sam” ma w sobie coś niezbyt pochlebnego w stosunku do adresata. Gdyby je przyszło straszać, a gdybyśmy powiedzieli: „nauczycielu, ucz się sam” to mielibyśmy akurat wierny obraz rzeczywistości. Nauczyciele uczą nasze dzieci i stale doskonale własne kwalifikacje. Jest to ruch o bardzo szerokim zasięgu. W okresie minionych 4 lat około 8 tysięcy nauczycieli naszego regionu studiowało zaocznie. Czyli prawie co trzeci nauczyciel po powrocie ze szkoły, po poprawieniu zadań domowych i po przygotowaniu się do lekcji na dzień na-

stępny, bierze do ręki podręcznik i staje się studentem. Spróbujcie wyliczyć, która wtedy może być godzina.

Bardzo szeroko rozbudowany został system doskonalenia kwalifikacji pedagogicznych w formie różnego rodzaju kursów: wakacyjnych (głównie), śródrocznych, z odroczaniem od pracy i bez przerwania zajęć w szkole. Ta machina była potrzebą chwili. Reforma szkoły podstawowej, zmiana treści i metod nauczania — nie mogły się dokonać bez choćby skróconego przygotowania teoretycznego i praktycznego podstawowej grupy nauczycieli.

Dziś sytuacja w dziedzinie kwalifikacji jest grubo lepsza niż jeszcze przed paru laty. Region krakowski ma zresztą pod tym względem szczególne osiągnięcia. Obecnie 62 proc. nauczycieli szkół podstawowych w naszym regionie to ludzie z dyplomami Studium Nauczycielskiego lub wyższej uczelni.

W tej sytuacji koniecznością staje się zarówno zmiana trybu przygotowania i kształce-

nia kandydatów do zawodu nauczycielskiego jak i system podnoszenia kwalifikacji czynnych nauczycieli. Powstają już pierwsze 3-letnie Wyższe Studia Nauczycielskie z pełnymi uprawnieniami wyższej uczelni. Niedługo także w Krakowie będziemy tworzyć Wyższą Szkołę Nauczycielską.

Z samego środowiska nauczycielskiego odzwiały się coraz mocniej głosy mówiące o konieczności zmiany systemu doskonalenia i aktualizacji wiedzy pedagogicznej. Nauczyciele widzieliby chętnie na przykład studia podyplomowe, prowadzone na wzór, wypróbowany w uczelniach technicznych czy tego rodzaju system podnoszenia kwalifikacji zawodowych jakiego mają na przykład lekarze. Wydaje się, że nie są to wcale ambitne na wyrost, że warto, że trzeba im wyjść naprzeciw. Chodzi przecież o rzecz niebagatelną — o skuteczność, o jakość, o poziom nauczania i wychowania młodego pokolenia.

W zgodzie z rytmem czasu

Tegoroczny Dzień Nauczyciela obchodzimy w chwili szczególniej. Mamy za sobą szeroką, ogólnokrajową dyskusję nad Tematem na V Zjazd Partii, brzemienne w treści dla przyszłości naszego kraju obrady V Zjazdu, od którego się zakończyły. Szkoła, nauczycielstwo — podążające w zgodzie z rytmem czasu, w którym żyjemy — wyłącza z tych wydarzeń wnioski do swej pracy. Do końca listopada odbywać się będą w naszym regionie konferencje nauczycielskie, poświęcone omówieniu zadań szkoły w dziedzinie patriotycznego i obywatelskiego wychowania młodzieży. Nauczyciel bierze na swe barki trud „umieblowania” głów młodych ludzi, umożliwia im zdobycia wiedzy, kwalifikacji zawodowych, ułatwienia zdobycia pozycji w życiu odpowiadającej możliwościom i uzdolnieniom. Nauczyciel podejmuje także zadania współtworzenia człowieka na miarę potrzeb socjalistycznej Ojczyzny.

I o tym trzeba pamiętać, gdy w Dniu Nauczyciela wysłać będziemy do szkoły swe pociechy z życzeniami i kwiatami — dla PANI.

Mieczysław Czuma

BOLANDA znaczy POLSKA

(Korespondencja własna)

Przedkowie nasi, przynajmniej, nieczęsto zapuszczali się w te strony. Próbowali tu kiedyś wojaczki Polacy z napoleońskiej armii, ale podzielił im przyszły losy uczestników egipskiej kampanii. W imieniu korony angielskiej kontradmirał Nelson posłał bogałojczych żołnierzy do Palestyny. W 1881 roku ostatnie okręty Francuzów dokładnie 1. VIII 1798 r. Pozostali na lądzie oddziałami zajęli się żołnierze osmańskiego imperium. Tyłko nielicznym udało się powrócić do Europy znad brzegów Nilu.

Bywał również w tych stronach niejaki inżynier Tarkowski, jeden z tych, co wytyczył i kopali Kanał Sueski pod okiem sławnego Lepessa. Ale osobę jego pozostawiamy w sferze literackiej fikcji dzisiejszym i przyszłym czytelnikom pana Sienkiewiczowej powieści.

Pamiętne koleje drugiej wojny światowej także i tutaj odcisnęły polskich żołnierzy. Bo i tędy, przez bezkresne obszary rozpalone słońcem pustyni, wiodła droga do wolnej Polski.

Na afrykańskim froncie zadanie bojowe polegało na powstrzymaniu pancernych zagónów „Afrika Korps” feldmarszałka Rommla i sprzymierzonych z nim włoskich formacji marszałka Grazianiego przed Kanałem Sueskim i niedopuszczeniu wroga do ropośnych pól na Synaju. Warto pamiętać, że to właśnie dzięki Polakom — kapł-



anowi Kosackiemu i porucznikowi Kallnowskiemu, konstruktorom pierwszych, niezawodnych wykrywaczy min — udało się wyliczyć przebiega w rozstawionych na przestrzeni 8 km niemieckich polach minowych i zapewnić powodzenie natarcia na ugrupowania „Afrika Korps” w decydującej dla przebiegu afrykańskich zmagających bitwie pod El Alamein.

O tamtych czasach mówią słowa żołnierskiej piosenki: „...Z Egiptu piaszków, z dalekich piramid marsz, marsz Brygady Karpacka. Mocna nasza siła junacka: na ostrzach naszych bagnatów niebieskie hasło odwetu...”

Świadectwem bohaterstwa są polskie nazwiska, wyrzute na nagrobkach wojskowych cmentarzy w Tobruku, Aleksandrii, El Alamein.

Tak z tą ziemią polacywa nas historia. Trudnie wzajemnej współpracy są jednak o wiele młodsze, jako że ściśle zwały się z tutejszą rewolucją.

Usunięcie skostniałego, nieruchawego aparatu władzy niesławnej paryskiej króla Faruka w r. 1952 dało początek istotnym przemianom społeczno-politycznym i zapewniło Zjednoczonej Republice Arabskiej sympatię oraz poparcie państw socjalistycznych.

Likwidacja pozostałości systemu kolonialnego, reforma rolna, upaństwowienie większych zakładów przemysłowych, zapewnienie przedstawicielom robotników i chłopów połowy miejsc w wybieralnych organach władzy państwowej — spowodowały jednocześnie gwałtowną reakcję ze strony mocarstw imperialistycznych, które nie mogły pogodzić się z faktem utraty swych wpływów w tym ważnym gospodarczo i strategicznie rejonie świata. Oto przyczyny pamiętnej „wojny sueskiej” w 1956 roku i niedawnej izraelskiej agresji.

Polska nie zawahała się udzielić natchnionemu poparciem młodej republice. Nasi portownicy jako pierwsi podjęli prace pilotów na Kanaale Sueskim, kiedy w wyniku jego upaństwowienia (1956 r.) wycofały się stąd zachodnioeuropejskie żaglowe. Marynarze polskich statków handlowych podczas napadów izraelskiej nieśli pomoc żołnierzom egipskiej armii ginącym z wyczerpania na pustynnym Synaju.

Nie zapomnieli o tym mieszkańcy kraju piramid. Toteż kiedy na kairskiej ulicy, w autobusie czy na bazarze, wymienicie nazwę „Bolanda” — możecie być pewni, że spotka was życzliwy uśmiech i gesty szczerej sympatii.

Nietrudno tu zresztą o dowody nieustannie pogłębiające się wzajemnej przyjaźni i współpracy. Jej wyrazem są coraz liczniejsze szereg arabskich absolwentów polskich wyższych uczelni, zajmujących kierownicze stanowiska w egipskiej gospodarce narodowej — świadczą o niej podaje po tutejszych drogach znajome sylwetki „chłopców”, „suków” i „sanów”, utwierdzają ją żaloty polskich eskadr lotniczych, chroniące przed zbrodnikami miejscowe plantacje bawełny, nadając jej nowy sens polityczny inżynierowie budujący tu cementownie, huty szkła, czy fabryki materiałów budowlanych — dobrze jej służą polskie ekspedycje naukowe ratujące w Farris i innych miejscowościach bezcenne zabytki sztuki staroegipskiej.

Białoczerwona bandera dobrze znana jest w tutejszych portach. Już przeszło 4 proc. ogólnej produkcji rolniczej i przemysłowej ZRA trafia do Polski. A obustronna wymiana handlowa rozwija się nieustannie.

Wielką rolę, jaką w życiu gospodarczym kraju odgrywało niegdyś rzemiosło cechy (jako jego organizacje) — przejął w dużej części nowoczesny przemysł. Ten dotychczasowy proces rozpoczął się w Polsce w XVIII w. i trwa nieprzerwanie do dziś. Na naszych niemal oczach nikną niektóre zawody rzemieślnicze i zajęcia, a ich zadania „przechwytną” mniejsze lub większe zakłady przemysłowe. Warto więc sięgnąć pamięcią do lat, w których Kraków stał nie tylko jako centrum życia państwowego oraz kulturalnego, lecz stanowił również najuważniejszy w kraju ośrodek rzemiosła, gdzie pracowali rzemieślnicy, których zawody utonęły już w niepamięci. Któż dzisiaj wie, kim byli „konowi sarsze” i dopiero rycina na starej pieczęci tego cechu z końca XVII w. przypomina nam ustąpić, że zajmowali się oni sprządzaniem znanych nam, lecz tak rzadko dziś używanych — konewek. Ich dziełem były również cynowe talerze, misy i kubki, które od XVI w. zastąpiły na stołach polskich dawniej używane naczyńa gliniane.

Pasamonicy — to specjalistami od wyrobów, które do dziś (obok innych) rozprowadzają sklepy, określone niezbyt ładną z francuskiego tradycją nazwą „pasmanteria”. Herb mieli dość bojowy, bo figurowało na nim dwu tarciowników, ubranych w krótkie szaty — a symbolem zawodu były szpada i dwie ręce, trzymające kolo zgrabie. Wzrosty włókiennicze z różnymi surowcami, głównie osady (fredzie, galony, wisioriki, taśmy, sznurki pięknie plecione, używane przy dawnych strojach i mundurach) wykonywali właśnie pasamonicy.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru, goździki.

Dawny i dzisiejszy przysmak, a niegdyś niemal symbol przysmaków i lakoci: pierniki. Wypieki „kucharskie” — „kucharskie”. Różne to były pierniki — z pieprzem, różkie i miodowniki. Dodawano do nich przypraw: galiki muszkatołowej, imbiru,

Jeden z 30 tysięcy...

Jest ich w Krakowie ok. 30 tys. Przechodzimy obok nich, nie zwracamy na nich uwagi — przyzwyczajaliśmy się do nich. Niczym przecież się nie wyróżniają, wydaje nam się, że niczym też nie różnią się między sobą. A jednak...

Jurek OSTROWSKI jest studentem V roku matematyki UJ. Trzeba dodać, jest studentem dobrym. Jego średnia ocena za ostatnie cztery lata studiów jest dużo wyższa od 4. Co więc zmusiło go do powtarzania pierwszego roku? — sam już dobrze nie pamięta, ale wydaje mu się, że niebawem na to wpływ miała zmiana środowiska.

— Otrzymałem dysproporcję w poziomach nauczania poszczególnych szkół i ten nagły przeskok od matematyki licencjat do matematyki wyższej, abstrakcyjnej — mówi Jurek — jest chyba główną przyczyną trudności na jakimś napotykał na nowo kreowaniu studentów. Ja, okres aklimatyzacji przedstawiłem sobie o rok i ucała tego nie żałuję. Wydało mi się, że go właściwie wykorzystalem do poznania wielkomiejskiego środowiska, do wciągnięcia się w rytm dużego miasta. Chodziłem często do kina, do teatru, na imprezy sportowe. Wszystko to mnie zachwycało i przyciągało jak magnes.

Jurek pochodzi z Lubelskiego. Tam też spędza każde wakacje — pomagając rodzicom w pracach polowych. Z oferowanych przez ZSP wczasów krajowych



Fot. Jadwiga Rubiś

Odwazamy się więc nazwać Jurka społecznikiem z prawdziwego zdarzenia. Kończy w tym roku studia. Co będzie później robił?

— Chciałbym wrócić w swoje okolice, dostać pracę w zakładzie przemysłowym, gdzie mógłbym się w Krakowie — przeszedł na tamtejszy grunt.

(mar)

Jubileusz najmłodszych muzyków

Liczne koncerty przed publicznością, radiowe i telewizyjne transmisje, ambitny repertuar z wyeksponowaniem dawnych kompozytorów polskich — Mielczewskiego, Szarzynskiego i Jarzębskiego — oto pokrótce „orobek” orkiestry symfonicznej, utworzonej przed 15 laty w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Krakowie.

W ciągu 15 lat przez orkiestrę przewinęło się dziesiątki młodych muzyków. Później kończyli naukę w szkole, odchodzili grać gdzie indziej, na ich miejsce przychodzili młodzi. Zastąpił ich wieloletni kierownik i dyrygent orkiestry prof. Antoni Jan Wroński rok rocznie rozpoczynał od podstaw trudną pracę — i rok rocznie krakowska publiczność gorącymi oklaskami nagradzała koncertującą młodzież.

Wspominamy o tym dlatego, że dzisiaj o godz. 19.30 szkolna orkiestra symfoniczna wystąpi w jubileuszowym koncercie w sali Filharmonii Krakowskiej, prezentując dorobek 15 lat swojej pracy. Impreza wchodzi w skład artystycznych obchodów 100-lecia niepodległości Polski, dochód przeznaczony na budowę Centrum Zdrowia Dziecka. Warto przyjść i posłuchać!

(d-z)

Fot. Wacław Klag

Dzień Nauczyciela w dzielnicy Zwierzyniec

Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze dni

W sali Teatru im. Słowackiego spotkali się wczoraj nauczyciele i rodzice z najmłodszych dzieci w naszym mieście dzielnicowej akademii z okazji Dnia Nauczyciela. Okolicznościowe przemówienie wygłosił sekretarz Kogelniczego PZPR Stanisław Rydz.

Przodujący nauczyciele otrzymali przyznane im z okazji ich święta odznaczenia. Brązowy Medal za Zasługi dla Obronności Kraju otrzymali: Marian Dyna, Kazimierz Mayer, Zenon Popis, Roman Przybyło, Józef Rokosz, Zofia Siegel i Józefa Węlc; Złoty Odznak Miasta Krakowa: Albin Kryza, Stanisław Rodziński, Helena Dobosz, Barbara Moszew i Halina Pietkiewicz; Srebrny Odznak: Katarzyna Walicka i Adam Cieślak; Złoty Odznak ZNP: Franciszek Tomaszewicz (60 lat pracy w zawodzie nauczycielskim), Maria Dering, Stefania Mirkiewicz i ob. Kamieniak-brodzki.

W czasie artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

Wczel artystycznej wystąpił chór Szkoły nr 12, śpiewając „Polonoza na Dzień Nauczyciela” ze słowami: „Niechaj w dobrym zdrowiu płyną Wasze Dni!” (wb)

CO, GDZIE, KIEDY?

17 LISTOPADA niedziela SALOMEI 18 poniedziałek ROMANA

TEATRY

NIEDZIELA

Im. SŁOWACKIEGO: Ameryka — 19.15, STARY: Biografia — 15, Derby w pałacu — 19.15, KAMERALNY: Moja córka — 15, MŁOT: Niebiskowski — 11, Nola — 19.15, LUDOWY: Kram z piosenkami — 19.15, OPERA (pl. Duchy 1): Fra Diavolo — 14, GROTESKA: W górę rzek — 12, Bajki pana Bajarza — 16, KAWIARNIA „LITERACKA”: Szukam kobiety — 21.15, KOLEJARZA: Radey — 19.15, 19.

OPERA (pl. Duchy 1): Rigolotto — 19.15.

KINIA

NIEDZIELA

APOLLO: Słodki ptak młodości (USA, 16 lat) — 10, 12.30, 16.30, 18.30, 20.30. CHEMIK: Old Surehand (Jug., 11 lat) — 14.45, 17.15, 19.15, 21.15. DOM ZOLNIERZA: Bajki — 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30. KIJOW: Anna Karenina (radz., 16 lat) — 11, 13.30, 20.30. MELODIA: Bajki — 11, 12, 13. Wiozł piosenki (USA, 7 lat) — 16, 18, 20. MASKOTKA: Bajki — 10.15, 11.15, 12.15, 13.15, 14.15, 15.15, 16.15, 17.15, 18.15, 19.15, 20.15, 21.15. MIKRO: Westernplatte (pol., 14 lat) — 11, 16, 18, 20.15. MŁ. GWARDIA: Winnetou 1 s. (Jug., 11 lat) — 10, 12.15, 14.15, 17, 19.15. SZUKA: Księżniczka (szwedz., 18 lat) — 10.15, 12.30, 14.45, 18, 20.15. UCIECHA: Kochany łobuz (fr.-wl., 16 lat) — 12, 14.45, 18, 20.15. WANDA: Niezłoty. WARSZAWA: Lalka (pol., 14 lat) — 10, 12.30, 14.45, 18, 20.15. WISLA: (Jug., 11 lat) — 10.30, 12.30, 14.30. KRAJOWY: (pol., 12 lat) — 16.30. UPADEK Cesarstwa Rzymskiego (USA, 14 lat) — 19.30. WOLNOSC: Lalka (pol., 14 lat) — 11, 15, 19.15. Bajki — 11 i 12. WRZOS: Poradnik matrymonialny (pol., 16 lat) — 16, 18, 20. ZUCH: Królowa stacji benzynowej (radz., 11 lat) — 15, 17, 19. ZWIĄZKOWIEC: Bajki — 12, 14. Wilcze echa (pol., 14 lat) — 17, 19.

KINIA

NIEDZIELA

APOLLO: Słodki ptak młodości (USA, 16 lat) — 10, 12.30, 16.30, 18.30, 20.30. CHEMIK: Old Surehand (Jug., 11 lat) — 14.45, 17.15, 19.15, 21.15. DOM ZOLNIERZA: Bajki — 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30. KIJOW: Anna Karenina (radz., 16 lat) — 11, 13.30, 20.30. MELODIA: Bajki — 11, 12, 13. Wiozł piosenki (USA, 7 lat) — 16, 18, 20. MASKOTKA: Bajki — 10.15, 11.15, 12.15, 13.15, 14.15, 15.15, 16.15, 17.15, 18.15, 19.15, 20.15, 21.15. MIKRO: Westernplatte (pol., 14 lat) — 11, 16, 18, 20.15. MŁ. GWARDIA: Winnetou 1 s. (Jug., 11 lat) — 10, 12.15, 14.15, 17, 19.15. SZUKA: Księżniczka (szwedz., 18 lat) — 10.15, 12.30, 14.45, 18, 20.15. UCIECHA: Kochany łobuz (fr.-wl., 16 lat) — 12, 14.45, 18, 20.15. WANDA: Niezłoty. WARSZAWA: Lalka (pol., 14 lat) — 10, 12.30, 14.45, 18, 20.15. WISLA: (Jug., 11 lat) — 10.30, 12.30, 14.30. KRAJOWY: (pol., 12 lat) — 16.30. UPADEK Cesarstwa Rzymskiego (USA, 14 lat) — 19.30. WOLNOSC: Lalka (pol., 14 lat) — 11, 15, 19.15. Bajki — 11 i 12. WRZOS: Poradnik matrymonialny (pol., 16 lat) — 16, 18, 20. ZUCH: Królowa stacji benzynowej (radz., 11 lat) — 15, 17, 19. ZWIĄZKOWIEC: Bajki — 12, 14. Wilcze echa (pol., 14 lat) — 17, 19.

KINIA

NIEDZIELA

APOLLO: Słodki ptak młodości (USA, 16 lat) — 10, 12.30, 16.30, 18.30, 20.30. CHEMIK: Old Surehand (Jug., 11 lat) — 14.45, 17.15, 19.15, 21.15. DOM ZOLNIERZA: Bajki — 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30. KIJOW: Anna Karenina (radz., 16 lat) — 11, 13.30, 20.30. MELODIA: Bajki — 11, 12, 13. Wiozł piosenki (USA, 7 lat) — 16, 18, 20. MASKOTKA: Bajki — 10.15, 11.15, 12.15, 13.15, 14.15, 15.15, 16.15, 17.15, 18.15, 19.15, 20.15, 21.15. MIKRO: Westernplatte (pol., 14 lat) — 11, 16, 18, 20.15. MŁ. GWARDIA: Winnetou 1 s. (Jug., 11 lat) — 10, 12.15, 14.15, 17, 19.15. SZUKA: Księżniczka (szwedz., 18 lat) — 10.15, 12.30, 14.45, 18, 20.15. UCIECHA: Kochany łobuz (fr.-wl., 16 lat) — 12, 14.45, 18, 20.15. WANDA: Niezłoty. WARSZAWA: Lalka (pol., 14 lat) — 10, 12.30, 14.45, 18, 20.15. WISLA: (Jug., 11 lat) — 10.30, 12.30, 14.30. KRAJOWY: (pol., 12 lat) — 16.30. UPADEK Cesarstwa Rzymskiego (USA, 14 lat) — 19.30. WOLNOSC: Lalka (pol., 14 lat) — 11, 15, 19.15. Bajki — 11 i 12. WRZOS: Poradnik matrymonialny (pol., 16 lat) — 16, 18, 20. ZUCH: Królowa stacji benzynowej (radz., 11 lat) — 15, 17, 19. ZWIĄZKOWIEC: Bajki — 12, 14. Wilcze echa (pol., 14 lat) — 17, 19.

KINIA

NIEDZIELA

APOLLO: Słodki ptak młodości (USA, 16 lat) — 10, 12.30, 16.30, 18.30, 20.30. CHEMIK: Old Surehand (Jug., 11 lat) — 14.45, 17.15, 19.15, 21.15. DOM ZOLNIERZA: Bajki — 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30. KIJOW: Anna Karenina (radz., 16 lat) — 11, 13.30, 20.30. MELODIA: Bajki — 11, 12, 13. Wiozł piosenki (USA, 7 lat) — 16, 18, 20. MASKOTKA: Bajki — 10.15, 11.15, 12.15, 13.15, 14.15, 15.15, 16.15, 17.15, 18.15, 19.15, 20.15, 21.15. MIKRO: Westernplatte (pol., 14 lat) — 11, 16, 18, 20.15. MŁ. GWARDIA: Winnetou 1 s. (Jug., 11 lat) — 10, 12.15, 14.15, 17, 19.15. SZUKA: Księżniczka (szwedz., 18 lat) — 10.15, 12.30, 14.45, 18, 20.15. UCIECHA: Kochany łobuz (fr.-wl., 16 lat) — 12, 14.45, 18, 20.15. WANDA: Niezłoty. WARSZAWA: Lalka (pol., 14 lat) — 10, 12.30, 14.45, 18, 20.15. WISLA: (Jug., 11 lat) — 10.30, 12.30, 14.30. KRAJOWY: (pol., 12 lat) — 16.30. UPADEK Cesarstwa Rzymskiego (USA, 14 lat) — 19.30. WOLNOSC: Lalka (pol., 14 lat) — 11, 15, 19.15. Bajki — 11 i 12. WRZOS: Poradnik matrymonialny (pol., 16 lat) — 16, 18, 20. ZUCH: Królowa stacji benzynowej (radz., 11 lat) — 15, 17, 19. ZWIĄZKOWIEC: Bajki — 12, 14. Wilcze echa (pol., 14 lat) — 17, 19.

KINIA

NIEDZIELA

APOLLO: Słodki ptak młodości (USA, 16 lat) — 10, 12.30, 16.30, 18.30, 20.30. CHEMIK: Old Surehand (Jug., 11 lat) — 14.45, 17.15, 19.15, 21.15. DOM ZOLNIERZA: Bajki — 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30. KIJOW: Anna Karenina (radz., 16 lat) — 11, 13.30, 20.30. MELODIA: Bajki — 11, 12, 13. Wiozł piosenki (USA, 7 lat) — 16, 18, 20. MASKOTKA: Bajki — 10.15, 11.15, 12.15, 13.15, 14.15, 15.15, 16.15, 17.15, 18.15, 19.15, 20.15, 21.15. MIKRO: Westernplatte (pol., 14 lat) — 11, 16, 18, 20.15. MŁ. GWARDIA: Winnetou 1 s. (Jug., 11 lat) — 10, 12.15, 14.15, 17, 19.15. SZUKA: Księżniczka (szwedz., 18 lat) — 10.15, 12.30, 14.45, 18, 20.15. UCIECHA: Kochany łobuz (fr.-wl., 16 lat) — 12, 14.45, 18, 20.15. WANDA: Niezłoty. WARSZAWA: Lalka (pol., 14 lat) — 10, 12.30, 14.45, 18, 20.15. WISLA: (Jug., 11 lat) — 10.30, 12.30, 14.30. KRAJOWY: (pol., 12 lat) — 16.30. UPADEK Cesarstwa Rzymskiego (USA, 14 lat) — 19.30. WOLNOSC: Lalka (pol., 14 lat) — 11, 15, 19.15. Bajki — 11 i 12. WRZOS: Poradnik matrymonialny (pol., 16 lat) — 16, 18, 20. ZUCH: Królowa stacji benzynowej (radz., 11 lat) — 15, 17, 19. ZWIĄZKOWIEC: Bajki — 12, 14. Wilcze echa (pol., 14 lat) — 17, 19.

KINIA

NIEDZIELA

APOLLO: Słodki ptak młodości (USA, 16 lat) — 10, 12.30, 16.30, 18.30, 20.30. CHEMIK: Old Surehand (Jug., 11 lat) — 14.45, 17.15, 19.15, 21.15. DOM ZOLNIERZA: Bajki — 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30. KIJOW: Anna Karenina (radz., 16 lat) — 11, 13.30, 20.30. MELODIA: Bajki — 11, 12, 13. Wiozł piosenki (USA, 7 lat) — 16, 18, 20. MASKOTKA: Bajki — 10.15, 11.15, 12.15, 13.15, 14.15, 15.15, 16.15, 17.15, 18.15, 19.15, 20.15, 21.15. MIKRO: Westernplatte (pol., 14 lat) — 11, 16, 18, 20.15. MŁ. GWARDIA: Winnetou 1 s. (Jug., 11 lat) — 10, 12.15, 14.15, 17, 19.15. SZUKA: Księżniczka (szwedz., 18 lat) — 10.15, 12.30, 14.45, 18, 20.15. UCIECHA: Kochany łobuz (fr.-wl., 16 lat) — 12, 14.45, 18, 20.15. WANDA: Niezłoty. WARSZAWA: Lalka (pol., 14 lat) — 10, 12.30, 14.45, 18, 20.15. WISLA: (Jug., 11 lat) — 10.30, 12.30, 14.30. KRAJOWY: (pol., 12 lat) — 16.30. UPADEK Cesarstwa Rzymskiego (USA, 14 lat) — 19.30. WOLNOSC: Lalka (pol., 14 lat) — 11, 15, 19.15. Bajki — 11 i 12. WRZOS: Poradnik matrymonialny (pol., 16 lat) — 16, 18, 20. ZUCH: Królowa stacji benzynowej (radz., 11 lat) — 15, 17, 19. ZWIĄZKOWIEC: Bajki — 12, 14. Wilcze echa (pol., 14 lat) — 17, 19.

KINIA

NIEDZIELA

APOLLO: Słodki ptak młodości (USA, 16 lat) — 10, 12.30, 16.30, 18.30, 20.30. CHEMIK: Old Surehand (Jug., 11 lat) — 14.45, 17.15, 19.15, 21.15. DOM ZOLNIERZA: Bajki — 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30. KIJOW: Anna Karenina (radz., 16 lat) — 11, 13.30, 20.30. MELODIA: Bajki — 11, 12, 13. Wiozł piosenki (USA, 7 lat) — 16, 18, 20. MASKOTKA: Bajki — 10.15, 11.15, 12.15, 13.15, 14.15, 15.15, 16.15, 17.15, 18.15, 19.15, 20.15, 21.15. MIKRO: Westernplatte (pol., 14 lat) — 11, 16, 18, 20.15. MŁ. GWARDIA: Winnetou 1 s. (Jug., 11 lat) — 10, 12.15, 14.15, 17, 19.15. SZUKA: Księżniczka (szwedz., 18 lat) — 10.15, 12.30, 14.45, 18, 20.15. UCIECHA: Kochany łobuz (fr.-wl., 16 lat) — 12, 14.45, 18, 20.15. WANDA: Niezłoty. WARSZAWA: Lalka (pol., 14 lat) — 10, 12.30, 14.45, 18, 20.15. WISLA: (Jug., 11 lat) — 10.30, 12.30, 14.30. KRAJOWY: (pol., 12 lat) — 16.30. UPADEK Cesarstwa Rzymskiego (USA, 14 lat) — 19.30. WOLNOSC: Lalka (pol., 14 lat) — 11, 15, 19.15. Bajki — 11 i 12. WRZOS: Poradnik matrymonialny (pol., 16 lat) — 16, 18, 20. ZUCH: Królowa stacji benzynowej (radz., 11 lat) — 15, 17, 19. ZWIĄZKOWIEC: Bajki — 12, 14. Wilcze echa (pol., 14 lat) — 17, 19.

KINIA

NIEDZIELA

APOLLO: Słodki ptak młodości (USA, 16 lat) — 10, 12.30, 16.30, 18.30, 20.30. CHEMIK: Old Surehand (Jug., 11 lat) — 14.45, 17.15, 19.15, 21.15. DOM ZOLNIERZA: Bajki — 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30. KIJOW: Anna Karenina (radz., 16 lat) — 11, 13.30, 20.30. MELODIA: Bajki — 11, 12, 13. Wiozł piosenki (USA, 7 lat) — 16, 18, 20. MASKOTKA: Bajki — 10.15, 11.15, 12.15, 13.15, 14.15, 15.15, 16.15, 17.15, 18.15, 19.15, 20.15, 21.15. MIKRO: Westernplatte (pol., 14 lat) — 11, 16, 18, 20.15. MŁ. GWARDIA: Winnetou 1 s. (Jug., 11 lat) — 10, 12.15, 14.15, 17, 19.15. SZUKA: Księżniczka (szwedz., 18 lat) — 10.15, 12.30, 14.45, 18, 20.15. UCIECHA: Kochany łobuz (fr.-wl., 16 lat) — 12, 14.45, 18, 20.15. WANDA: Niezłoty. WARSZAWA: Lalka (pol., 14 lat) — 10, 12.30, 14.45, 18, 20.15. WISLA: (Jug., 11 lat) — 10.30, 12.30, 14.30. KRAJOWY: (pol., 12 lat) — 16.30. UPADEK Cesarstwa Rzymskiego (USA, 14 lat) — 19.30. WOLNOSC: Lalka (pol., 14 lat) — 11, 15, 19.15. Bajki — 11 i 12. WRZOS: Poradnik matrymonialny (pol., 16 lat) — 16, 18, 20. ZUCH: Królowa stacji benzynowej (radz., 11 lat) — 15, 17, 19. ZWIĄZKOWIEC: Bajki — 12, 14. Wilcze echa (pol., 14 lat) — 17, 19.